

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 LIPCA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Propaganda Osi w związku ze zgonem gen. Sikorskiego trwa nadal z niezmiennym nateżeniem, jednakże nie wnosi żadnych nowych momentów. Jedną z rozgłośni niemieckich nadała dość obszerny reportaż o "wścigu pracy" w Gen.Gub.

Sprawy ogólne.

Rozgłoszenie całego świata szeroko omawiają działania wojenne na froncie wschodnim. Rozgłoszenie Osi poświęcają ponadto sporo miejsca "grobowi winnickim", niemieckim Białym Księgom i nalotom brytyjskim. Obszerną pogadankę poświęcił Berlin wyższości języka niemieckiego nad angielskim.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 9.VII. godz. 10.00-15.00.  
Bułgarska gazeta "Zora" pisze o śmierci Sikorskiego co następuje: wiadomość ta wywołała w Ankarze wielką sensację. Znajdujący się tam dyplomacji próbowali otrzymać dodatkowe informacje przez telefon z Kairu. Jeden z członków kolonii anglo-amerykańskiej rozmawiał z polskim oficerem Sztabu Generalnego w Kairze, który mu udzielił pewnych bardzo sensacyjnych wiadomości. Oficer polski powiedział, że Roosevelt w swoim liście zawiadomił Sikorskiego, iż rząd sowiecki domaga się jego natychmiastowej dymisji, i że tylko dymisja Sikorskiego przeszkodzić może utworzeniu nowego rządu polskiego w Moskwie. Po długich pertraktacjach, w których wziął udział również przedstawiciel W. Brytanii Casey, popierający życzenie Roosevelta, aby Sikorski podał się do dymisji, Sikorski nagle postanowił powrócić do Londynu, aby w osobistych rozmowach z Churchillem i Edenem, wpłynąć na rząd angielski i amerykański, by zmieniły swoje stanowisko w tej sprawie.

"Berliner Lokalanzeiger" zamieszcza dłuższy artykuł o śmierci Sikorskiego, w którym pisze m.in. co następuje:  
"Prasa angielska podkreśla obecnie, że Sikorskiego rząd angielski wielokrotnie uprzedzał o grożącym mu niebezpieczeństwie. Najwidoczniej te oświadczenia prasy angielskiej należy rozumieć w taki sposób, że Sikorskiemu groziło niebezpieczeństwo, ponieważ wypowiadał się przeciwko polityce Stalina. Rząd angielski uprzedzał go, by tego nie robił, ale jeszcze w ostatnim wywiadzie w Kairze Sikorski oświadczył, że emigranci polscy nigdy

się nie zgodzą na oddanie ich kraju bolszewikom. Zaraz po tym wywiadzie Sikorski zginął, co dowodzi, że brytyjska "opatrność" każe tych, którzy się jej sprzeciwiają."

Szwajcarska *Gazette de Lausanne* pisze o śmierci Sikorskiego m.inn.: Rosja oskarżała emigracyjny rząd polski, że działa on w porozumieniu z Niemcami i zerwała z nim stosunki, dopóki Sikorski nie ustąpi ze stanowiska premiera.

Jak donoszą z Londynu, koła polskie oczekują utworzenia nowego rządu polskiego, bardziej lewicowego niż poprzedni. Nie bącząc na kursujące pogłoski, jest mało prawdopodobnym, aby gen. Sosnkowski został Naczelnym Wodzem, ponieważ sprzeciwiał się on zawarciu układu rosyjsko-polskiego w roku 1941 i stał na czele opozycji przeciwko Sikorskiemu.

Dalsze wiadomości z Berlina :

Jak donoszą z Lizbony, Rosjanie, za pośrednictwem rządu amerykańskiego i angielskiego, domagają się kategorycznie, aby nowy rząd polski utworzony był w taki sposób, by Moskwa mogła wznowić z nim stosunki dyplomatyczne. W polskim obozie emigracyjnym odbywa się obecnie ożywiona wymiana zdań w tej sprawie. Nota rosyjska do rządu angielskiego podnosi, że Związek Sowiecki nie byłby w stanie rozważać problemów powojennych, dotyczących Polski i jej granic, jeśliby po śmierci Sikorskiego Polacy nie zaspokoiliby żądań rosyjskich i nie uznali rosyjskiej sfery wpływów na wschód od Wisły.

Gazeta *New-York Post* pisze o Sikorskim, że nie zdołał on usunąć nieporozumień z Rosją, i że nowy rząd musi być bardziej realistyczny. Żydowskie to pismo grozi, że jeżeli rząd polski pójdzie fałszywą drogą, nie jest wykluczone, że pozostanie on nazawsze na emigracji.

ALLOUIS, po niemiecku, D-t.B.B.C., 8.VII. godz.12.30.

Komentarz polityczny dr.Kroigka. Propaganda brytyjska utrzymuje, że Sikorski był człowiekiem, mogącym usunąć nieporozumienia między Związkiem Sowieckim i Polską. Poco te bezczelne kłamstwa ? Dlaczego Anglicy twierdzą, że nie mogą znaleźć testamentu politycznego Sikorskiego ? Najwidoczniej Brytyjczycy chcą w ten sposób zamaskować swoją współpracę z bolszewikami. Rząd brytyjski oczywiście nie powie światu, dlaczego Sikorskiemu kategorycznie zabroniono powrotu do Londynu.

Godz.18.30.

Reportaż dziennikarza, który wrócił z Polski /Nazwiska nie wymieniono/: Widziałem wszędzie już dojrzewające zboże. Władze Gen.Gub. mają trudne zadanie. Tak n.p. w okręgu Stanisławskim trudności wynikają z ogromnych przestrzeni. "Kreis" Stanisławów ma 130 km<sup>2</sup>/i bardzo złe drogi. Ludność zupełnie nie rozumie po niemiecku. W okręgu jest 92.000 gospodarstw chłopskich. Działa tam tylko pięciu niemieckich kierowników gospodarczych. Mają oni pięciu pomocników - Ukraińców. Obecnie zorganizowano pracę w taki sposób, że każde dziesięć gospodarstw musi mieć swojego "dziesiątnika". Metoda ta okazała się bardzo skuteczną.

JHELOEY, D-t.B.B.C., po niemiecku, 8.VII. godz.13.00.

"Nowy Kurjer Warszawski", pisząc o śmierci Sikorskiego, stwierdza, że jest to tymczasem ostatnia ofiara w długim szeregu zamordowanych przez Anglików mężów stanu. Szereg ten rozpoczął się już wówczas, gdy Anglicy zamordowali Marię Stuart.

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku, 8.VII. godz.18.30.

Jak donoszą ze Szwajcarii, znajdujący się tam Polacy sądzą, iż Sikorski, pod wpływem żądań wojsk polskich na Bliskim Wschodzie, zamierzał domagać się od rządu brytyjskiego formalnego oświadczenia, iż nie odda on Rosji żadnych ziem polskich.

NBBS, /Oś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 8.VII. godz.22.30.

Nowy polski Premier jest znanym działaczem związków zawodowych, ale niewiadomo, czy jest on dość prorosyjski, by się utrzymać na tym stanowisku. Jest on jednym z tych, którzy sprzeciwiali się zawarciu układu z Rosją w roku 1941.

PARYŻ, D-t.B.B.C., po francusku, 8.VII. godz.13.00.

Na Bliskim Wschodzie miały miejsce liczne demonstracje wojsk polskich skierowane przeciwko Anglii i St.Zjednoczonym. Były ~~amb.~~ polski w Moskwie Romer, gwałtownie zaatakował politykę Londynu i Kremła w stosunku do Polski. Polskie koła wojskowo i polityczne sądzą, iż nie jest wykluczone, że Romer zajmie stanowisko Sikorskiego, ponieważ jest on jedynym człowiekiem, obznajmionym z zamiarami Sikorskiego w sprawach rosyjskich. On jeden tylko wie również, jaka była treść listu który otrzymał Sikorski od Roosevelta.

BRUKSELA, D-t.B.B.C., po flamandzku, 8.VII. godz.13.00.

Prasa brytyjska poświęca obecnie wiele miejsca wiadomościom z Gibraltaru, donoszącym o zaarrestowaniu tam agentów sowieckich. Berlini przypuszczają, że Brytyjczycy chcą w ten sposób zwać winę za zabójstwo Sikorskiego na bolszewików.

PODEBRADY, D-t.B.B.C., po czesku, 8.VII. godz.01.15.

Gazeta "Venkov" pisze, że Sikorski był typowym wiecznym emigrantom. Gazeta "Narodni Prace" pyta, kto będzie następną ofiarą. Gazeta "Lidova Noviny" podkreśla, że zabójstwo Sikorskiego jest nowym dowodem podłości anglo-żydowskiej. Gazeta "A.Z." zamieszcza artykuł p.t. "Od Katyni do Gibraltaru".

BERLIN, D-t.B.B.C., po angielsku, 8.VII. godz.12.09.

Korespondent sztokholmskiej "Dagens Nyheter" pisze, że nowy rząd polski mieć będzie charakter lewicowy. Odpowiedzialne koła brytyjskie wypowiadają się za tym, aby tymczasowy Premier Mikołajczyk został premierem, zaś kierownik polskich związków zawodowych Kwapiński wicepremierem. Jeżeli to się stanie, rząd składać się będzie z demokratycznej partii chłopskiej i socjalistów. Główną kłopoty sprawią jednak Brytyjczykom kwestja Naczelnego Wodza. Gen.Sosnkowski jest przeciwnikiem zbliżenia z Sowietami i w roku 1941 podał się do dymisji, po zawarciu układu polsko-sowieckiego. Nominacja jego byłaby poważną przeszkodą na drodze porozumienia z Kremlem. Korespondent zwraca uwagę, że zarówno Londyn jak i Waszyngton, przez wzgląd na zbliżającą się operacje wojskowe, dają jasno do zrozumienia Polakom, iż założy im na pogodzeniu się rządu emigracyjnego z Kremlem. Londyn i Waszyngton zwróciły również uwagę Polaków, że wzamian za terytoria, jakie ustąpią Rosji, otrzymają oni Prusy Wschodnie i Gdańsk.

VICHY, D-t.B.B.C., po francusku, 8.VII. godz.07.30.

Churchillowi łatwiej jest wygłaszać mowy kondolencyjne z powodu śmierci Sikorskiego, niż bronić Polaków przeciwko żądaniom ze strony rosyjskiej. Od czasu gdy Churchill wypowie-

dział się za oddaniem Europy pod ochronę dyrektora, składającego się z Anglii, St. Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej, wyrzekał się on obrony małych narodów.

Godz. 21.30.

Sztokholmska "Dagsposten" pisze, że śmierć Sikorskiego była bardzo na rękę rządowi brytyjskiemu i sowieckiemu. Tragizm jego śmierci oznacza prawdopodobnie koniec istnienia Polski.

RYM, D-t. B.B.C., po włosku, 8.VII. godz. 02.30.

Gazety włoskie również piszą, że Sikorskiego najprawdopodobniej zabili Anglicy. Tak zwana przyjaźń polsko-angielska nigdy nie istniała. Była ona sztucznym tworem angielskiego Foreign Office, powołanym do życia w celu sprowokowania Polski do wojny.

## II.

### O g ó l n o

LAHTI, D-t. B.B.C., po fińsku, 8.VII. godz. 12.15.

Dzisiejsza "Helsingin Sanomat" zamieszcza artykuł wstępny, w którym stwierdza, że trudno jeszcze przewidzieć, jak rozwiną się wypadki na froncie rosyjskim. Nie ulega jednak wątpliwości, że Niemcy poraz trzeci próbują zniszczyć armię rosyjską, i że to jest ich głównym celem. Być może, że ich najbliższymi celami jest zajęcie Leningradu, zniszczenie moskiewskiego okręgu przemysłowego i zajęcie Kaukazu. Jeśli im się to uda, będą to ciosy śmiertelne dla Związku Sowieckiego.

ZEESSEN, D-t. B.B.C., po angielsku, 8.VII. godz. 20.28.

Druga pogadanka o stosunkach angielsko-niemieckich: mówca, którego nazwiska nie podano, rozwodził się nad tem, że pewne stronnice "Mein Kampf" zostały źle zrozumiane. Hitler nigdy nie dążył do usunięcia albo zniszczenia Anglo-Sasów, "spokrewnionych z Germanami". Źle też rozumiano słowa Hitlera o tem, że Niemcy nie mogą dopuścić do istnienia na ich granicach państw, posiadających silne armie. Hitlerowi chodziło tylko o to, żeby sąsiedzi nie napadali na Niemcy, ale sam on nie posiadał żadnych tendencji zaborczych.

NBC /New-York/, D-t. B.B.C., po angielsku, 8.VII. godz. 14.00.

/Korespondencja radiowa z Waszyngtonu/. W odpowiednich kołach w Waszyngtonie panuje przekonanie, że utrzymanie produkcji materiałów wojennych na jej obecnej wysokości będzie rzeczą bardzo trudną. Cyfry majowe, już ogłoszone, wykazują powien spadek produkcji, zaś cyfry za czerwiec będą zapewne jeszcze gorsze. Koła poinformowane są zdania, że na powien spadek produkcji nie wpływa jakaś jedna ogólna przyczyna, lecz raczej istnieje szereg oddzielnych przyczyn lokalnych.

BRAZZAVILLE, D-t. B.B.C., po francusku, 8.VII. godz. 01.00.

Pismo sowieckie "Wojna i klasa robotnicza" zamieszcza artykuł Aleksandra Gołowina. Artykuł ten popiera w sposób bardzo zdecydowany gen. de Gaulle.